



Ambitne plany a gospodarczy pragmatyzm – ChRL wobec zmian klimatycznych

Marcin Przychodniak

Polityka klimatyczna Chin służy głównie poprawie ich wizerunku międzynarodowego, zwiększaniu konkurencyjności gospodarki i wzmocnieniu legitymacji władzy KPCh. Działania ChRL obejmują m.in. rozwój zielonych technologii i zapowiedź zmniejszenia emisji gazów cieplarnianych po 2030 r. Wdrażanie planów władz sprawia jednak problemy, a nawet częściowo odchodzi się od nich, o czym świadczy np. budowa nowych elektrowni węglowych. Problem zaspokojenia potrzeb energetycznych przy jednoczesnej ochronie środowiska w ChRL powoduje, że UE i USA powinny ostrożnie traktować jej proklamacyjne deklaracje.

Wraz z rozwojem gospodarczym Chin zwiększa się ich konsumpcja energii elektrycznej – w 2020 r. o blisko 200 TW, czyli o 4% w porównaniu z 2019 r. Chociaż do jej produkcji coraz częściej używa się odnawialnych źródeł energii (OZE – 25% udziału w miksie energetycznym w 2020 r.) i elektrowni atomowych (5%), większość nadal powstaje w elektrowniach węglowych (56,8%, czyli 0,9 p.p. mniej niż w 2019 r.). Uzależnienie od paliw kopalnych w połączeniu z wielkością gospodarki powoduje, że ChRL jest największym emitentem gazów cieplarnianych na świecie. Według Global Carbon Project w 2020 r. odpowiadała za 28% emisji, podczas gdy USA – za 15%. Zmiany w systemie energetycznym wiążą się z wyzwaniem dla rozwoju Chin, ale władze upatrują w nich także gospodarczej szansy.

Sytuacja wewnętrzna. Dla Komunistycznej Partii Chin (KPCh) działania na rzecz ochrony środowiska są ważnym czynnikiem wzmacniającym [jej wiarygodność w chińskim społeczeństwie](#). Prawie 80% Chińczyków jest zaniepokojonych wpływem zmian klimatu na ich codzienne życie. Ekologiczna transformacja gospodarki ma też być instrumentem zmiany modelu rozwoju. [Zarówno w planie pięcioletnim \(2021–2025\) jak i długookresowym \(do 2030 r.\)](#) władze uznały sektor ochrony środowiska za priorytetowy, nie decydując się jednak na wpisanie do dokumentów konkretnych limitów emisyjnych. W 2019 r. na badania i rozwój w sektorze zielonej energii Chin przeznaczony był ponad 80 mld dol. (USA – 55,5 mld dol., Japonia – 16,4 mld

dol.). Władze szacują, że do osiągnięcia celu neutralności węglowej w 2060 r. potrzebne będzie ponad 14 bln dol. [\(Zielony ład UE\)](#) zakłada wydatki ponad 0,5 bln euro w latach 2021–2027).

Decyzje dotyczące klimatu napotykać jednak trudności ze względu na wewnętrzne uwarunkowania gospodarcze i polityczne. Głównym organem odpowiedzialnym za wydawanie zaleceń dotyczących emisji zanieczyszczeń w poszczególnych branżach oraz nadzór nad ich wprowadzaniem jest Państwowa Komisja Rozwoju i Reform (NDRC). Wyniki kontroli realizacji założeń na szczeblu prowincji i miast wskazują na niezgodność inwestycji z „myślą ekologiczną Xi” i konieczność zmian w lokalnych planach inwestycyjnych. Władze lokalne, np. w Hunanie, akceptują energochłonne inwestycje, aby zapewnić realizację planów gospodarczych. Od ich wykonania zależy bowiem ocena urzędników i ich dalsza kariera.

Na drodze do realizacji celów NDRC stoi też deficyt podaży energii elektrycznej (głównie dla odbiorców przemysłowych), który najłatwiej można łagodzić większym wykorzystaniem węgla. We wrześniu braku w dostawach prądu dotknęły 19 prowincji. Ze względu na dużą podaż, cenę surowca i problemy z dostępem władze centralne nakazały przedsiębiorstwom gromadzenie zapasów węgla i ropy naftowej na zimę oraz zakazały prowincjom zamykania elektrowni węglowych bez ich zgody. Determinacja władz w realizacji limitów emisyjnych powoduje, że co roku

pojawiają się problemy z ogrzewaniem mieszkań, głównie w miejscach, gdzie elektrownie węglowe zamknięto lub przeniesiono, infrastruktura gazowa jest słabo rozwinięta, a subsydia na surowiec są na niskim poziomie. Trwają też negocjacje nowych kontraktów na dostawy LNG, m.in. z USA. W obecnej sytuacji władze – aby zapobiec brakom prądu – zwiększają wydobycie węgla w ChRL i sprowadzają go z zagranicy (m.in. od nowych dla Chin dostawców, np. RPA czy Mozambiku). Odblokowały nawet import surowca z Australii, [wstrzymany z powodów politycznych](#). ChRL rozwija także sektor atomowy, w którym funkcjonuje ponad 40 reaktorów, a chińskie spółki budują kolejnych 14. Ograniczoną efektywność w zmniejszaniu emisji ma uruchomiony w lipcu krajowy rynek handlu emisjami CO₂. Ceny są na nim na razie stosunkowo niskie (w październiku 7,7 dol. za tonę – w UE ok. 70 dol.) i obejmuje on jedynie branżę elektryczną (odpowiada za ok. 40% emisji). Cena ma jednak rosnąć, a system będzie rozszerzany na kolejne sektory.

Aktywność międzynarodowa. Międzynarodowy kontekst działań na rzecz klimatu nabrał dla ChRL szczególnego znaczenia [po wyjściu USA z Porozumienia Paryskiego](#) (PP). Pozwoliło to Chinom prezentować się jako państwo zaangażowane w ochronę środowiska – w przeciwieństwie do Stanów Zjednoczonych. Po powrocie USA do umowy klimat pozostał ważnym elementem polityki zagranicznej Chin.

ChRL brała aktywny udział w negocjacjach Porozumienia Paryskiego w 2015 r., postulując proporcjonalnie mniejsze zobowiązania redukcji emisji dla krajów rozwijających się. Umowę ratyfikowała w 2016 r., w 2020 r. przewodniczący Xi Jinping zapowiedział podczas ZG ONZ osiągnięcie przez Chiny szczytu emisji CO₂ do 2030 r., a w 2060 r. – neutralności węglowej (zerowej emisji dwutlenku węgla netto). Podczas sesji ZG ONZ w br. zadeklarował zaprzestanie udziału Chin w budowie elektrowni węglowych za granicą. Celem było m.in. pokazanie gotowości ChRL do reagowania na postulaty społeczności międzynarodowej. Dotychczas podmioty chińskie były zaangażowane w ok. 13% projektów węglowych na całym świecie, m.in. w Pakistanie czy Egipcie. Chińskie banki już wcześniej dystansowały się od podobnych inwestycji, a często brały udział w projektach OZE, co m.in. wynikało ze słabnącego zainteresowania na świecie energetyką węglową. W latach 2015–2019 inicjatywy OZE stanowiły już ponad 50% inwestycji zagranicznych ChRL w projekty energetyczne, choć nierzadko ich realizacja (np. w Afryce Zachodniej) kończyła się niepowodzeniem.

Sektor OZE ma kluczowe znaczenie dla zwiększania konkurencyjności i innowacyjności gospodarki ChRL. Firmy

chińskie, korzystając ze wsparcia państwa, np. w formie subsydiów, skutecznie rywalizują z przedsiębiorstwami m.in. z USA, UE, Korei Płd. czy Japonii. Mają silną pozycję np. na światowym rynku paneli słonecznych (80% produkcji). Odgrywają też często kluczową rolę w światowych łańcuchach dostaw, np. baterii elektrycznych w sektorze motoryzacyjnym. Są aktywne w poszukiwaniu możliwych do przejścia nowoczesnych technologii związanych z OZE czy ochroną środowiska (m.in. w Polsce). Angażują się w budowę elektrowni słonecznych oraz wodnych w Ameryce Południowej i Azji. Inwestycje zagraniczne w energię atomową pozostają w kręgu zainteresowania ChRL, choć dotychczas realizowane są tylko w Pakistanie.

Wnioski i perspektywy. Kwestia ograniczania emisji gazów cieplarnianych przez ChRL będzie jednym z tematów listopadowego COP26 w Glasgow. Ich głęboka redukcja w tym państwie jest istotna dla ograniczenia globalnego wzrostu temperatury przewidzianego w PP. Przewodniczący Xi Jinping nie weźmie udziału w COP26, jednak główny chiński negocjator ds. klimatu Xie Zhenhua sugerował, że w czasie konferencji Chiny mogą potwierdzić cel osiągnięcia szczytu emisji CO₂ w 2030 r. Deklarują też zmniejszanie konsumpcji węgla od 2026 r. W negocjacjach Chiny sceptycznie podchodzą jednak np. do wyższych limitów redukcji emisji metanu, uważając, że brakuje m.in. mechanizmów do ich monitorowania.

Władze chińskie są świadome trudności z łączeniem ochrony klimatu i transformacji gospodarki stosującej energochłonną produkcję. Z tego wynika ogólnikowość chińskich deklaracji i pozostawianie możliwości ich modyfikacji. Dlatego mimo proekologicznych haseł ChRL będzie jeszcze przez dłuższy czas kontynuować inwestycje w sektor węglowy. Perspektywa neutralności węglowej dopiero w 2060 r. pozwala KPCh kontrolować ograniczanie emisji, aby nie utrudniło ono osiągnięcia w 2049 r. poziomu zamożności państwa rozwiniętego (tzw. drugi cel na setną rocznicę powstania ChRL). W tym kontekście trudno zweryfikować realne możliwości spełnienia przez ChRL celów emisyjnych.

UE i USA powinny oceniać implementację chińskich decyzji, a nie deklaracje. Brak realizacji zobowiązań międzynarodowych przez ChRL czy niedostateczna transparentność udostępnianych danych może skutkować wdrożeniem m.in. przez UE specjalnych instrumentów, np. [opodatkowania produktów o dużym śladzie węglowym](#). Jednocześnie kwestie klimatyczne pozostaną elementem przetargowym w rozmowach o innych sprawach spornych w relacjach z UE i USA, m.in. dotyczących naruszania praw człowieka w ChRL czy jej nieuczciwych praktyk handlowych.